

Renata Józwick*

ZNACZENIE NOWYCH REALIZACJI ARCHITEKTONICZNYCH W KSZTAŁTOWANIU NOWEJ TOŻSAMOŚCI ZACHODNIEJ CZĘŚCI CENTRUM WARSZAWY

THE MEANING OF THE NEW ARCHITECTURAL REALIZATIONS OF THE WEST WARSAW CITY CENTRE, IT'S IMPACT ON THE FORMATION OF A NEW PLACE IDENTITY

W warunkach postępującej globalizacji współczesna architektura powinna pełnić fundamentalną rolę w tworzeniu tożsamości miast. W artykule przedstawiono przykład zachodniej części centrum Warszawy, obszaru, którego przekształcenia funkcjonalno-przestrzenne wpłynęły zasadniczo na zmiany w tożsamości tej części miasta.

Słowa kluczowe: definicja architektury, tożsamość miejsca, zachodnia część centrum Warszawy

In the time of progressive globalism, new architecture can fulfil a special role in respect to creating a 'spatial identity'. As an example of how changes to both functional and spatial structure influence a local identity, this article uses the Western part of Warsaw's city centre as the case study.

Keywords: definition of architecture, place identity, the western part of Warsaw City Centre

Nowa definicja architektury, będącej w swej istocie nieodzowną częścią kultury i cywilizacji, musi odnosić się do najbardziej aktualnych uwarunkowań współczesności, uwzględniać zmiany zachodzące na wszystkich płaszczyznach życia, a przede wszystkim, wnosząc nowe wartości. Oderwanie architektury od idei, pozbawienie wartości dzieła – tj. wartości: przestrzennych, estetycznych, historycznych, czyli zakwestionowanie jej dotychczasowego wymiaru jest najpoważniejszym zagrożeniem dla współczesnej kultury [1].

Procesy związane z globalizacją, które w dalszym ciągu najsilniej oddziałują na współczesność, mają realny wpływ na zmiany przestrzenne – regionów, miast, miejsc – zarówno na poziomie kształtowania struktur urbanistycznych, jak i pojedynczego dzieła architektonicznego. Wobec tych zdiagnozowanych już zjawisk należy zdefiniować na nowo pojęcie architektury w znaczeniach: formy, funkcji, procesu i wartości [2]. Nowa definicja nie może jednak utrzymywać tego, co przeczy istocie architektury. Architektura nie

* Józwick Renata, mgr inż. arch., Politechnika Warszawska, Wydział Architektury, Zakład Projektowania Urbanistycznego i Krajobrazu Wiejskiego, studia doktoranckie.

może być rozpatrywana w oderwaniu od kontekstu, w którym występuje.

William J. Mitchell napisał: *Nadchodzą gruntowne i nieuchronne zmiany, ale nie jesteśmy podmiotami niemającymi wpływu na swój los. Jeżeli zrozumiemy, co się dzieje, będziemy w stanie stworzyć i eksplorować alternatywne wizje przyszłości, będziemy mogli znaleźć okazje do interwencji, czasami do stawiania oporu, do organizacji, do zarządzania, planowania i projektowania* [3].

Jedną z odpowiedzi na powyżej zarysowane problemy współczesności, przede wszystkim na prognozowane upowszechnienie się pozbawionej treści kulturowej „architektury” [4], jest Nowa Karta Ateńska 2003, według której podstawowym obowiązkiem architektów, urbanistów jest szczególna dbałość o tożsamość, zachowanie i podtrzymywanie bogactwa dziedzictwa kulturowego Europy.

Zgadając się z zapisami Karty, niewątpliwie, przyszłość zostanie zarysowana poprzez odpowiednie przystosowanie się do zmieniających się okoliczności. W warunkach powszechnej konkurencji pomiędzy metropoliami źródłem przewag będzie zachowanie spójności miasta, przede wszystkim zachowanie równowagi pomiędzy działaniami mającymi na celu ochronę dziedzictwa kulturowego miasta (jako wartości niepodważalnej) a tymi, które kreują nowy krajobraz kulturowy, umożliwiając dalszy rozwój.

Uchwycenie specyfiki tożsamości europejskiej, miasta europejskiego, nie jest łatwe, gdyż nieustannie ewoluuje. Dla Polski jest to szczególnie trudne, gdyż ciągle odbija się piętno podległości wobec zaborców, a tym samym wieloletni wpływ na przestrzeń miast, ograniczający ich rozwój według „własnych scenariuszy”. Czesław Miłosz pisząc o tożsamości, podkreślił: *Polska jest dumna ze swojej przynależności do kultury zachodniej, jednakże ta zachodniość w wielu okresach jej historii była dość wątpliwa*. Można jednak powiedzieć o pewnych dążeniach w osiągnięciu utopii, także

przestrzennej, które są wspólne dla Europy i ją wyróżniające. W tym kontekście Zygmunt Bauman pisze: *Życie Europy toczyło się zawsze w przestrzeni, która rozciąga się między tym, co jest, a co być powinno, i dlatego właśnie musiało to być i rzeczywiście było, życie pełne nieustannych eksperymentów i przygód*.

Tożsamość w sposób szczególny dotyczy obszarów o wyjątkowej aktywności kulturowej, tj. centrów miast, które są niejako ich „identyfikatorami” ujawniającymi cechy świadczące o niepowtarzalności danego miasta.

Warszawa jest miastem szczególnym, o którym mówi się, że wskutek zniszczeń II wojny światowej na zawsze utraciło swoją tożsamość. Obecny obraz miasta jest zaprzeczeniem tego twierdzenia i dobitnie potwierdza ducha utopii jako istoty tej tożsamości. Był on obecny zarówno po odzyskaniu niepodległości, kiedy to planowano organizację wielkiej, światowej wystawy budownictwa, jak również w czasach powojennych, kiedy odbudowywano miasto z gruzów.

Na współczesne centrum Warszawy, a w szczególności jego zachodnią część, wpływ wywarły zarówno ogólnoświatowe tendencje, jak również czynniki wynikające ze specyfiki miejsca i czasu. W okresie przemian ustrojowych, na początku lat 90., zachodnie centrum Warszawy utraciłszy swój dotychczasowy charakter funkcjonalno-przestrzenny związany z: przemysłem, produkcją, drobnym rzemiosłem, itp., stało się obszarem niewykorzystanym, degradującym, lecz o wysokim potencjale dla nowych inwestycji, w tym realizacji architektonicznych o charakterze wielkomiejskim, metropolitarnym – głównie ze względu na: lokalizację, bliskość istniejącego centrum oraz korzystne uwarunkowania gospodarcze, ogólny entuzjazm po latach blokad w swobodnym inwestowaniu.

Postępujący proces przekształceń wpłynął realnie na zmiany w tożsamości tego miejsca [5], których najbardziej spektakularnym przejawem jest nieustający rozwój zabudowy wysokościowej, skutkujący pojawieniem się wieżowców w panoramie miasta. Zaistnienie tego

zjawiska, niemającego miejsca w tej części Europy na tak dużą skalę, jest wynikiem eksplozji mechanizmów centrotwórczych w warunkach początkowo nikłych ograniczeń, *powierzchnowości i doraźności systemu planowania i gospodarki przestrzennej* [6].

Nowe centrum Warszawy, jako centrum miasta metropolitarne, stało się istotnym elementem w globalnej sieci konkurujących ze sobą miast, o których znaczeniu coraz częściej decyduje siła ich tożsamości. Rola nowych realizacji architektonicznych w tym kontekście okazała się kluczowa, wzmacniającą pozycję metropolitarnej stolicy. Z upływem czasu coraz mocniej identyfikowane są z miejscem, tworzą jego specyficzny wielkomiejski nastrój, pośrednio wpływają na poprawę jakości przestrzeni publicznej. Nowe realizacje zyskały akceptację mieszkańców.

Ponowna aktywizacja obszaru, w takiej formie, była możliwa dzięki stopniowej wymianie zabudowy głównie powojennej, halowo-magazynowej, nie mającej wartości zabytkowych, na zabudowę: o całkiem innych parametrach przestrzennych (nastąpił znaczący wzrost intensywności zabudowy), innych funkcjach (przeważnie są to: biurowce, apartamentowce, hotele), innej estetyce (dominuje architektura typowa dla centrów biznesowych). Przyczyniły się do tego głównie względy ekonomiczne, ale nie stały się jedynym wyznacznikiem uprawniającym funkcjonowanie tego obszaru.

Proces przekształceń nie został zakończony, dlatego obecnie ta część Woli jest miejscem największych kontrastów – tego co nowe i stare, a także różnic w jakości

zabudowy i skali. Paradoksalnie, przestrzeń poprzez swoją różnorodność przyciąga ludzi o różnych poglądach, zainteresowaniach. Tworzy środowisko kreatywne, inspirujące do aktywności twórczych, zawodowych – takie, w którym mogą spotykać, ścierać, rozwijać się różne idee, a więc środowisko innowacyjne.

Najpoważniejszym zagrożeniem dla zachodniej części centrum Warszawy jest całkowita utrata miejsc, będących świadectwem przedwojennej tradycji industrialnej Woli, takich jak np.: Fabryka Norblina, browar Habermuscha i Schielego, fabryka maszyn rolniczych „Duschnik i Szolce”, itp. Najlepszym dowodem na możliwość funkcjonowania tego typu obiektów w nowych warunkach jest Muzeum Powstania Warszawskiego, które powstało w dawnej elektrowni tramwajowej i stanowi obecnie silny „magnes” przyciągający mieszkańców oraz turystów odwiedzających Warszawę. Niewątpliwie, jednym z walorów jest przeszłość budynku i jego *genius loci*.

W czasach, w których wzorce kulturowe przeszczepiane są bezkrytycznie, tożsamość miejsca stała się wartością sama w sobie. Coraz częściej to kontekst jest „wyróżnikiem” dla architektury, pozbawiając ją uniwersalnego, kosmopolitycznego charakteru.

Czasy przełomów są wielką próbą dla poczucia tożsamości każdego z nas, kto w nich czynnie uczestniczy. Gdy „przemija postać tego świata”, wtedy wysycha również źródło, z którego człowiek czerpał wiedzę o tym, kim naprawdę jest. – ks. Józef Tischner, *Książka na manowcach, Tożsamość w czasie przełomu*.

PRZYPISY

[1] M. Castells pisze: *Nadejście przestrzeni przepływów zamazuje znaczący związek między architekturą a społeczeństwem. Ponieważ przestrzenna manifestacja dominujących interesów zachodzi na całym świecie i w całej kulturze, wykorzenienie doświadczenia, historii i konkretnej kultury jako tła znaczeniowego prowadzi do*

upowszechnienia ahistorycznej i akulturowej architektury. Architektura końca historii [w:] Społeczeństwo sieci, rozdz. Przestrzeń przepływów, PWN, Warszawa 2008, s. 418.

[2] *Ibidem*, s. 418.

[3] W. J. Mitchell, *The city of bits*, cyt. [za:] M. Stangel, *Odnowa miast w społeczeństwie informacyjnym*, Gliwice 2009.

[4] R. Ingarden opisuje precyzyjnie różnicę pomiędzy „Realnym budynkiem a dziełem architektonicznym”: *Ma on (przedmiot – dzieło (architektury)) w tym realnym, najczęściej fizycznym przedmiocie swoją podstawę bytową, a raczej dokładniej: jedną ze swych podstaw bytowych, albowiem potrzebna jest jeszcze jedna inna podstawa, mianowicie rozgrywające się we wszystkich rozważanych wypadkach akty świadomości o kreślonym przebiegu i treści, i stanowiące wykładanie pewnych postaw duchowych.*

[5] Według Bergsona, który prowadził rozważania nt. tożsamości, przeszłość jest nieodzownym jej wyznacznikiem. Każde wydarzenie, okoliczność wpływają na postać danej rzeczy, a w omawianym przypadku: obszaru, miejsca. Można zatem powiedzieć o „zmianie w tożsamości”, jako elemencie składowym.

[6] Podstawowe czynniki wpływające na zmiany polskich miast zostały przedstawione w artykule Danuty i Mieczysława Kochanowskich *Polskie miasta w procesie globalizacji.*

BIBLIOGRAFIA

Bauman Z., *Europa, niedokończona przygoda*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005, s. 24.

Ingarden R., *O dziele architektury*, [w:] *Studia z estetyki*, PWN, Warszawa 1958.

Kochanowska D., Kochanowski M., *Polskie miasta w procesie globalizacji*, [w:] *Studia Regionalne i Lokalne*, Nr 1(1)/2000.

Manuel Castells, *Architektura końca historii*, [w:] *Spółeczeństwo sieci*, rozdz. Przestrzeń przepływów, PWN, Warszawa 2008, s. 418–422.

Miłosz Cz., *O tożsamości*, wykład dla Polskiej Rady Biznesu 12 marca 2002 r.

Nowa Karta Ateńska 2003 – Wizja miast XXI wieku, Europejska Rada Urbanistów, Lizbona 2003.

Stangel M., *Odnowa miast w społeczeństwie informacyjnym*, Gliwice 2009.